Opłata uiszczona ryczałtem z góry. Cena 20 groszy. — Kwartalnie zł. 2. Konto czekowe P. K. O. 407.707.

Nr. 2. Niedziela 25 grudnia 1927. Rok I.

WIADOMOŚCI RZEMIEŚLNICZE

TYGODNIOWY ORGAN OFICJALNY WOJEWÓDZKICH IZB RZEMIEŚLNICZYCH:
KRAKÓW, LWÓW, STANISŁAWÓW, TARNOPOL.

Za Kom. Wydawniczy: P. Kosobudzki, prezes Krak. Izby Rzem. — Za Kom. Redakcyjny: H. Grudziński, red. nacz. i odpow.
Redakcja i Administracja: Kraków, ulica Andrzeja Potockiego L. 18, Krakowska Izba Rzemieślnicza, telefon Nr. 1357.

TREŚĆ:

Z KOLĘDĄ

Bóg się rodzi — moc truchleje!
Bracia prastarym zwyczajem
Krzepmy w sercu swem nadzieję,
Że nam Polska będzie rajem,
Gdy uwierzym w własną moc!
Nas jest przecie miljony...
Lecz niezgodni i rozbici..
Niech nas złączy Bóg zrodzony!
Będziem mocni! będziem syci!

I nie wróci dawna noc!
Złączmy ogniw łańcuch mocny!
A zabłyśnie w zwątpień cieni
Zapał twórczy i owocny.
Rzemieślnicy połączeni
To poważny trzeci stan!
Z nim się wszyscy liczyć muszą,
Gdy posłyszą gromkie głosy...
I nie będzie targów duszą...
Nie będziemy jak te kłosy,
Które wichrów niszczy łan.

Stef.

—o—

Wspierajmy fundusz prasowy!

Przychylne przyjęcie naszego pisma przez wszystkie sfery świata rzemieślniczego gwarantuje naszym „Wiadomościom Rzemieślniczym" trwałe poparcie moralne. Niemniej ważnem jednak jest budowanie naszego pisma na zdrowych fundamentach funduszu prasowego. By się nie stać jeszcze jednym ciężarem więcej dla rzemieślnika, lecz naodwrót, jego odciążeniem — zwracamy się niniejszem z gorącą prośbą do poszczególnych korporacyj, zrzeszeń, Stowarzyszeń i cechów o zasilanie naszego Funduszu Prasowego dobrowolnemi składkami, które umożliwią nam obdzielanie bezpłatnemi „Wiadomościami Rzemieślniczemi" niezamożnych rzemieślników.

Serdeczne podziękowanie składamy niniejszem Stowarzyszeniu Metalowców w Białej i Cechowi Wielkiemu w Nowym Sączu za zapoczątkowanie Funduszu Prasowego „Wiadomości Rzemieślniczych" datkami po zł. 100. Redakcja i Administr.

Kalendarzyk Tygodniowy

Tydzień 53. od 25 XII do 31 XII

25	**Niedziela**	**Boże Narodzenie**
26	**Poniedz.**	**Szczepana męczennika**
27	Wtorek	Jana ewangielisty
28	Sroda	Młodzianków
29	Czwartek	Tomasza b
30	Piątek	Dawida Kr.
31	Sobota	Sylwestra papieża

Dwie bolączki!

Ciężka operacja ustawy przemysłowej udała się. Minął już wielki ból szarpiącej krzywdy rzemieślniczej, ale pozostał jeszcze szereg bolączek, z których niezawodnie dwie następujące są najbardziej dokuczliwemi: przeszkody w pracy i płacy.

Czyż może być coś przykrzejszego dla człowieka chcącego pracować i płacić podatki, jak oficjalny zakaz pracy lub widok śmiejącego się bankruta, wyłudzającego bezkarnie od rzemieślnika robociznę i materjał?

Objaśnić to można najłatwiej z życia wziętemi przykładami:

Istnieje — powiedzmy — w województwie krakowskiem warsztat który dlatego przeniósł się poza obręb miasta, by móc pracować, unikając najrozmaitszych kosztów i podatków wielkomiejskich. Zatrudniając kilkunastu ludzi wykupuje patent przemysłowy kat. V. Warsztat prosperuje i pozwala pewnego dnia zatrudniać i dać chleb jeszcze kilku bezrobotnym. Ale oto nieszczęśliwy „przemysłowiec" przeoczył, że przekroczył liczbę dozwolonych robotników, wynoszących dla kat. V — 25 ludzi, popełniając „zbrodnię" zatrudnienia o dwóch robotników więcej. — Za inne zbrodnie istnieją najrozmaitsze przepisy procedury karnej, rozprawy sądowe, wyroki, trwające miesiącami, ale dla chcącego pracować rzemieślnika istnieje wyjątkowe prawo wojenne: Nie minęło 24 godzin od popełnienia „zbrodni", a już zjawia się wyjątkowemi prawami upełnomocniony komisarz, który natychmiast wymierza sprawiedliwość, nakładając na warsztat pracy kilkatysięczną karę, pod rygorem natychmiastowego zamknięcia warsztatu, co się też stało. Prawu stało się zadość! Jest bowiem powiedziane, że warsztaty zatrudniające od 25 do 200 robotników muszą wykupić patent kat. IV — 3 razy droższy. Oto najwidocznej jedna z tych ustaw, którym mają służyć rzemieślnicy, zamiast ustawy, która ma służyć rzemieślnikom. Prawo musi być zastosowane do potrzeb życia, a przynajmniej dla przemysłu rzemieślniczego skok od 25 do 200 pracowników jest za duży! Warsztaty pracy, to nie nożycami przycięte artykuły, lecz żywe organizmy, których obręb musi być płynny. Nikt nie zaprzeczy, że przemysłowiec, który zatrudnia 100 robotników deklarując tylko np. 20-tu, postępuje nielojalnie. Nie można jednak wymagać od chcącego pracować rzemieślnika, by z centymetrem w ręku mierzył ilość swych współpracowników, zwłaszcza o ile chodzi n. p. o sezonowy przemysł budowlany, który zatrudnia większą ilość ludzi tylko na kilka tygodni. Czy sprawiedliwem jest wymagać wtedy wykupienia patentu przemysłowego n. p. kat. IV na cały rok jeżeli potrzebną mu jest tylko na 1 miesiąc?!

Niemniej piekącem jest drugie następujące zagadnienie: Często się zdarza, że przedsiębiorca budowlany mimo rzetelnej zapłaty ze strony właściciela domu bankrutuje. I oto stoi rzemieślnik przed gmachem, w którym okna i drzwi, podłoga i dach, zamki i malowidła ścian są jego własnością, albowiem jego rękami i jego materjałem wykonane, a przecież do tego

Prenumeratę kwartalną w kwocie zł. 2 — prosimy wpłacać przy okienkach pocztowych na konto nasze w P. K. O. Nr. 407.707, lub wprost pod adresem Administracji.

wszystkiego nie ma prawa, gdyż właściciel domu budowniczemu wszystko zapłacił, zatem rzemieślnik może mieć pretensje tylko do przedsiębiorcy, dla którego pracował. A przecież jest to krzywda wołająca o pomstę do nieba! Przyjętą jest zasada w całym świecie, że własność prywatna pozostaje tak długo własnością, dopóki nie przejdzie kupnem w drugie ręce. Z jakiej racji mają zamki nie pozostać własnością ślusarza dopóki nie zostaną zapłacone? Dlaczego blacharz nie ma mieć prawa przynajmniej zabrać swój materjał dachowy, stolarz swoją posadzkę, szklarz swoje szyby, jeżeli przedsiębiorca za nie nie zapłacił? Tu niezawodnie potrzebna jest nowa ustawa, która zabezpieczyłaby rzemieślnikom należytość za materjał i robotę na hipotece i to tuż za ewent. zaintabulowaniem podatkowem.

Krakowska Izba Rzemieślnicza przygotowała w tej sprawie osobny memorjał do Ministerstwa w myśl uchwały ostatniego Zjazdu Rzemieślniczego. g.

——o——

Dookoła ustawy przemysłowej.

PIERWSZE ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZE

do ustawy przemysłowej — już się ukazały.

W ostatnim Dzienniku Ustaw, Nr. 111, datowanym z dnia 15 grudnia, ukazały się już pierwsze rozporządzenia wykonawcze do ustawy przemysłowej, a mianowicie ogólne rozporządzenia wykonawcze z dnia 7 grudnia, rozp. w sprawie umiejętności zawodowej do prowadzenia przemysłu koncesjonowanego z dnia 9 grudnia, oraz rozp. w sprawie wykonywania czynności komiwojażerów i samodzielnych ajentów handlowych z dnia 28 listopada.

Dalszemi rozporządzeniami, które mają się ukazać w najbliższych dniach, będą: 1) rozporządzenie w sprawie przemysłu zastawniczego; 2) rozporządzenie w sprawie uznania świadectw szkolnych szkół technicznych, szkół mistrzów za dowód odpowiedni kwalifikacji do kierowania praktycznem kształceniem terminatorów; 3) rozporządzenie w sprawie ustalenia, w jakiej mierze świadectwa szkół technicznych uważać należy za dowód uzdolnienia zawodowego do prowadzenia przemysłu rzemieślniczego; 4) rozporządzenie o ustaleniu granic okręgów i miejsc siedziby Izb rzemieślniczych; 5) rozporządzenie o ustanowieniu tymczasowych komisyj egzaminacyjnych czeladniczych przy władzach II-giej instancji na czas przejściowy od wejścia w życie „Ustawy przemysłowej“ do czasu utworzenia takich-że komisyj przez Izby rzemieślnicze; 6) rozporządzenia o instruktorach korporacyj przemysłowych.

——o——

ZARYS NOWEJ USTAWY PRZEMYSŁOWEJ, według podręcznika dr. Jana Wyroda, instruktora Stowarz. przem. przy Urzędzie wojewódzkim w Krakowie.

(Ciąg dalszy)

II.

Wedle postanowień Ks. Namiestnika z dnia 31 grudnia 1816 r. o zgromadzeniach rzemieślniczych obowiązuje w b. Królestwie Kongresowem dowód uzdolnienia przy prowadzeniu przemysłu rzemieślniczego tylko tych rzemieślników, którzy kształcą uczniów i zatrudniają pomocników; przymus cechowy nie istnieje.

We wschodnich województwach obowiązuje przepis, według którego wszędzie, gdzie istnieje cech, obowiązany jest zapisać się do niego każdy, kto w danej miejscowości zamierza wykonywać rzemiosło.

Zezwolenie władzy (koncesja) jest wymagane tylko przy pewnych rodzajach przemysłu, n. p. przy wyrobie materjałów wybuchowych jak też i sprzedaży prochu strzelniczego, oraz przy przemyśle gospodnio szynkarskim, zastawniczym, drukarskim, księgarskim i t. d.

Z nakreślonego szkicu wynika, że walka o zasady ustawodawstwa przemysłowego nie jest nową. Toczy się ona już od wieków; niejednokrotnie też rozmaite kierunki teoretyczne ścierały się o to, aby znaleść oddźwięk w ustawodawstwie i w ten sposób wywrzeć stanowczy wpływ na życie gospodarcze narodów.

Ustawodawca polski, wprowadzając w Państwie jednolite przepisy przemysłowe, stanął wobec trudnego zadania pogodzenia zarówno trzech różnych systemów prawnych, pozostałych w spuściźnie po rządach zaborczych, jak niemniej różnorodnych potrzeb i przyzwyczajeń dzielnicowych. Zadanie to rozwiązał ustawodawca, dając pierwszeństwo teorji liberalnej. (C. d. n.).

——o——

„Zarys polskiej ustawy przemysłowej“ wraz z tekstem Rozporz. Prezyd. Rzplitej z dnia 7 czerwca 1927 roku Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468 o prawie przemysłowem — formularze podań — Kraków, 1927. — Składy główne: Kraków, Gebethner i Wolff. — Warszawa: Dom Książki Polskiej. — Do nabycia w Krak. Izbie Rzemieślniczej. Cena zł. 3.90, z przesyłką zł. 4.50.

——o——

PRZEMIANA CECHÓW.

W czasie wejścia ustawy w życie wszystkie cechy zarówno wolne, jak i przymusowe, siłą prawa przestają istnieć, na ich miejsce zaś powstawać mają nowe korporacje rzemieślnicze o kompetencjach, przez ustawę określonych. Statut wzorowo opracowany przez Ministerstwo dla tego nowego typu cechów, drukujemy in extenso w specjalnej rubryce.

Tak więc w przeciągu 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy przem. każdy z cechów powinien zwołać specjalne zgromadzenie wszystkich członków, celem dokonania przemiany cechu z ustawy zaborczej na ustawę polską. O zebraniu tem w terminie przepisanym (siedmio-dniowym) powiadomić należy władzę przemysłową przy województwie, oraz kompetentną władzę lokalną (instruktora, względnie starostę), na zebraniu takiem bowiem dla nadania prawomocności uchwale o przemianie obecnym być musi przedstawiciel władzy. Zaleca się przytem dokonać przemiany jak najwcześniej.

Ponieważ jednak intencją ustawy jest, aby utrzymać ciągłość pracy we wszystkich cechow. organizacjach, nie zaleca się więc dopuścić do pewnego odstępu czasowego pomiędzy zakończeniem dawnego, a zawiązaniem nowego cechu. To też należy w tym samym dniu jeszcze, t. zn. w dn. kiedy nastąpi uchwała w godzinę lub dwie później zwołać ponowne zgromadzenie wszystkich członków cechu wraz z innymi samodzielnymi rzemieślnikami danej branży celem zawiązania go na nowo. — Zarazem przelać należy na nowo powstający cech cały majątek ruchomy i nieruchomy przemianowanego cechu.

Zadaniem zebrania konstytucyjnego, o którem również władza musi być w przewidzianym czasie powiadomiona, jest prócz powzięcia uchwały o zawiązaniu cechu, również przyjęcie tymczasowego statutu według wzoru, opracowanego przez Ministerstwo i przekazanie tego prowizorjum do zatwierdzenia odnośnej władzy. Każdy cech do statutu swego winien dołączyć dokładny spis wszystkich członków, w skład nowego cechu wchodzących wraz z personalem, jaki członkowie ci zatrudniają (czeladnicy i uczniowie). Pozatem podać należy wykaz majątku cechu (gotówki, inwentarza, nieruchomości), załączając przytem spis wszelkich ewentualnych instytucyj cechowych, jak to: kas zapomogowych i pogrzebowych, spółdzielni, zakładów ubezpieczeniowych i t. d.

Przy przemianie cechu należy spisać dokładny protokół z przebiegu zebrania; nadmienić również należy

że w dniu przemiany cechu wszystkie cechowe komisje egzaminacyjne tracą swe dotychczasowe uprawnienia egzaminowania uczniów i czeladników, które od chwili tej przechodzą w zakres uprawień i obowiązków wojewódzkich Izb Rzemieślniczych.

——o——

Wzorowy statut cechowy

Według nowej ustawy przem.

Poniżej rozpoczynamy przedruk „Wzoru statutu cechowego“, opracowanego przez Ministerstwo, który obowiązywać będzie jako statut ramowy dla cechów na całym terenie Rzplitej. Takich wzorów opracowało Min. Handlu i Przem. jedenaście, mianowicie: 1) statut korporacji; 2) statut dodatkowy, Składnicy surowcowej Korporacji (Cechu); 3) statut dodatkowy Wytwórni Korporacji (Cechu); 4) statut dodatkowy Magazyny sprzedaży Korporacji (Cechu); 5) statut dodatkowy Kasy zaliczkowej Korporacji (cechu); 6) statut Cechu, 7) statut Wydziału czeladników przy Cechu; 8) regulamin sadu polubownego Cechu; 9) statut związku korporacji (Cechu); 10) statut związku cechów; 11) statut Kasy zapomogowej przy związku Korporacyj (cechów);

Poniżej przedrukowany „Statut Cechów“ zawiera 56 paragrafów, rozpoczynając od pierwszych 6-ciu.

——o——

Nazwa, Siedziba, Okręg Cechu.

§ 1.

Cech nosi nazwę...

Siedzibą cechu jest...

Zakres działania cechu obejmuje okręg...

Cech utworzony zostaje dla prowadzących samoistne rzemiosło...

§ 2.

Cech jest osobą prawną; może nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zawierać umowy, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywany. Za zobowiązania odpowiada cech swoim majątkiem.

Zadania Cechu.

§ 3.

Zadaniem cechu jest:

1) pielęgnowanie ducha łączności, oraz utrzymywanie i podnoszenie godności zawodowej członków;
2) piecza nad utrzymaniem dobrego stosunku między członkami cechu i ich pracownikami, prowadzenie informacyjnych wykazów wolnych miejsc pracy w przedsiębiorstwach członków cechu i poszukujących takich miejsc pracy;
3) piecza nad sprawami młodzieży rzemieślniczej, pozostającej na nauce u członków cechu, oraz rozstrzyganie sporów, wynikłych ze stosunku nauki.

§ 4.

Oprócz wymienionych w paragrafie 3 może cech rozszerzyć swoją działalność na następujące zadania:

1) tworzenie urządzeń dla doskonalenia zawodowego, technicznego i moralnego mistrzów, czeladników i uczniów przez zakładanie i popieranie zawodowych szkół, urządzanie odczytów, kursów, pokazów, wystaw;
2) tworzenie kas zapomogowych, oraz urządzeń, zapewniających członkom cechu, ich rodzinom i pracownikom, pomoc na wypadek choroby, niezdolności do pracy i w razie pogrzebu, albo innej podobnej potrzeby;
3) dążenie do polepszenia położenia gospodarczego członków przez zakładanie i utrzymywanie wspólnych warsztatów pracy, składów surowców, półfabrykatów i wzorów, wspólnych magazynów sprzedaży, spółdzielni kredytowych itp.;
4) ustanawianie sądów polubownych, właściwych do orzekania we wszystkich sporach, poddanych przez strony ich orzecznictwu.

Członkowie Cechu.

§ 5.

Członkami cechu mogą być wszyscy rzemieślnicy, którzy w okręgu... prowadzą samodzielne warsztaty...

§ 6.

Członkami cechu mogą być również:

1) osoby, które pracują w okręgu cechu w przedsiębiorstwach przemysłu rzemieślniczego . . . . na stanowiskach kierowniczych, wymagających wyższej kwalifikacji zawodowej;
2) osoby, zamieszkałe w okręgu cechu, które w przemyśle rzemieślniczym..., pracowały jako samodzielni przemysłowcy, albo na stanowiskach kierowniczych w przedsiębiorstwach przemysłu rzemieślniczego... a obecnie nie trudnią się pracą natury przemysłowej. C. d. n.).

——o——

W sprawach egzaminów.

Memorjał Krakowskiej Izby Rzemieślniczej do Ministerstwa Handlu i Przemysłu.

„W myśl art. 153 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowem Izby Rzemieślnicze zorganizowane na podstawie tegoż rozporządzenia utworzyć mają Komisje egzaminacyjne na czeladników.

W czasie przejściowym do zorganizowania Izb Rzemieślniczych i utworzenia Komisji egzaminacyjnych przez te Izby, terminatorowie, których jest obecnie we wszystkich grupach rzemiosła w obrębie tut. Województwa około 2.000 z dokończoną naukę, byliby pozbawieni możności złożenia egzaminu na czeladników pracy w tym charakterze i czekać musieliby do zorganizowania Komisji egzaminacyjnych przez Izby Rzemieślnicze, t. j. przez parę miesięcy.

Stan ten przynosi szkodę tak uczniom wykształconym na czeladników, jak i mistrzom gdyż wytwarza stosunki anormalne w rzemiośle, zniechęcając do pracy uczniów, którzy zmuszeni czekać parę miesięcy na złożenie egzaminu, będą mieć niezawinioną przerwę w swej pracy zawodowej.

Zebrani w dniu 18 grudnia b. r., pod przewodnictwem p. Piotra Kosobudzkiego, prezesa Izby, członkowie Rady Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego i prezesowie powiatowych Związków i Stowarzyszeń przemysłowych pp.: Jankiewicz z Nowego Sącza, Różycki z Krakowa, Niedzielski z Tarnowa, Bielewicz z Żywca, Wymiatałek z Białej, Zieliński z Bochni, Józefowicz z Jasła, Hodorowicz z Nowego Targu, Batko z Wadowic, Gawiński z Oświęcimia, Burgiel z Dabrowy, Kawa z Mielca, Rekucki z Nowego Targu, Stankiewicz z Krakowa i Tasiecki z Krakowa — wyrazili przekonanie, że stan powyżej przedstawiony winien być w interesie przemysłu rzemieślniczego w drodze dodatkowego rozporządzenia jak najrychlej uregulowany.

Wiadomość o projekcie utworzenia jednej Komisji egzaminacyjnej dla całego Województwa, t. zw. Wojewódzkiej Komisji dla egzaminów czeladniczych wywołała wśród zebranych przerażenie i zupełnie uzasadnione obawy, że utworzenie takiej Komisji nie zaradzi złemu, gdyż tylko niewielka ilość kandydatów, zwłaszcza z powiatów dalej od Krakowa położonych z powodu znacznych z tem połączonych kosztów będzie mogła poddać się egzaminowi przed komisją wojewódzką.

Ponieważ w myśl art. 99 w czasie przejściowym 6-cio miesięcznym, to jest do chwili zatwierdzenia nowych statutów istnieją dotychczasowe stowarzyszenia przemysłowe z tem ograniczeniem, że działalność ich nie może być sprzeczna z postanowieniami nowej ustawy przemysłowej, przeto utworzone przy tych stowarzyszeniach komisje egzaminacyjne na czeladników, jako niezorganizowane przez Izbę Rzemieślniczą nie urzędują, chociaż komisje te, mogłyby w dalszym ciągu spełniać swe zadanie i w czasie przejściowym, to jest do

utworzenia takich komisji przez Izby Rzemieślnicze.

Rada Izby Rzemieślniczej Woj. Krak. ze względu na powyż przedstawiony stan odnosi się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o utrzymanie w mocy w interesie rzemiosła w czasie przejściowym istniejących przy Stowarzyszeniach Przemysłowych Komisji egzaminacyjnych dla czeladników i wydania w tym kierunku odpowiednich zarządzeń.

O ileby to było niemożliwem, upraszamy o utrzymanie przynajmniej Komisji egzaminacyjnych dla czeladników, istniejących przy Powiatowych Związkach Stowarzyszeń Przemysłowych w strefie Województwa Krakowskiego, jako Komisji egzaminacyjnych fungujących z ramienia Województwa w okresie przejściowym“.

—o—

Sprawy podatkowe

OSTATECZNY TERMIN WYKUPNA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Z dniem 31 grudnia b. r. upływa termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1928 r.

Termin ten bezwarunkowo nie zostanie odroczony a po upływie powyższego terminu przystąpią niezwłocznie władze podatkowe do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

KARY ZA NIEPOSIADANIE ŚWIADECTW.

W myśl artykułu 98 obowiazującej ustawy prowadzenie przedsiębiorstwa (warsztatu lub handlu), bez żadnego świadectwa przemysłowego podlega karze pieniężnej w wysokości 3—20-krotnej kwoty nieuiszczonej za świadectwo. — Prowadzenie przedsiębiorstwa na podstawie świadectwa niższej od obowiązującej, dane przedsiębiorstwo kategorji podlega karze do wysokości 3-krotnej kwoty stanowiącej różnicę między ceną właściwego, a posiadanego świadectwa przemysłowego.

—o—

Szkolnictwo.

SZKOŁY RZEMIEŚLNICZE W MAŁOPOLSCE.

Na ostatniem zebraniu listopadowem Polskiego Tow. Politechnicznego wygłosił wizytator okręgowy Kuratorjum lwowskiego p. Hornung, odczyt p. t.: „Szkoły rzemieślnicze w Małopolsce przed i po wojnie“.

W okresie przedwojennym starała się Austria wytrwale o zapewnienie zbytu fabrykantom austrjackim w b. Galicji. Nie dbała o rozwój szkolnictwa zawodowego, tak, że absolwenci nielicznych tych szkół wstępowali najczęściej do najrozmaitszych urzędów jako dozorcy, woźni i do zarządów kolei jako konduktorzy.

Po wojnie wprowadzono już doniosłe zmiany w ustroju tych szkół i w programie nauki. Powinniśmy się wzorować na szkolnictwie zawodowem Czechów i Francuzów. U nich pracują nad podniesieniem przemysłu państwo, miasta, cechy, stowarzyszenia przemysłowe, handlowe, pojedynczy obywatele, a nawet stowarzyszenia byłych uczniów gimnazjalnych i studentów uniwersytetów.

Należy zatem zachęcić całe społeczeństwo do współpracy około dźwignięcia kultury przemysłowej aż do osiągnięcia zupełnej niezależności ekonomicznej.

Po wygłoszeniu referatu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos prezes Rybicki, prof. Geisler, prof. Hauswald, inż. Wrażej, inż. Kozłowski i referent. — Dyskusja naświetliła obecne braki szkolnictwa zawodowego, które należałoby jak najśpieszniej usunąć, by zapewnić w przyszłości możność rozwoju przemysłowego państwa.

—o—

O wykształcenie rzemieślników.

W Ministerstwie W. R. i O. P. odbyła się pod przewodnictwem dyrektora departamentu szkolnictwa zawodowego, p. inż. M. Jarnińskiego, konferencja z przedstawicielami rzemiosła przy współudziale Ministerstwa w sprawie zawodowego wykształcenia rzemieślników i o programowem rozwoju tej działalności, oraz dla wysłuchania dezyderatów Izb rzemieślniczych w tych sprawach.

Z ramienia Izb Rzemieślniczych na konferencję przybyli: z Krakowa pp.: Kosobucki, ze Lwowa pp.: Pammer i Pretorius, ze Stanisławowa p. Dąbrowski, z Tarnopola p. Sawicz, z Katowic — poseł Sobota i p. Niebrój, z Poznania p. Gąsiorkiewicz, z Bydgoszczy p. Zawitaj i p. Dutkowski, z Torunia p. Biszoff.

Rzemiosła na terenie województw centralnych i wschodnich reprezentowali przedstawiciele Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego pp.: Ćwierdziński, Kwasieborski i Zniński, oraz przedstawiciel Zw. Rzemieślników Chrześcijan. p. Weber.

Porządek dzienny obejmował: 1) dokształcające szkoły zawodowe, (ustawa o szkołach dokształcających programy nauczania, budowa gmachów specjalnych w dużych miastach). 2) Instytuty Rzemieślniczo-przemysłowe i dokształcenie zawodowe czeladników i mistrzów. 3) Szkoły rzemieślniczo przemysłowe.

Referaty, wygłoszone przez przedstawicieli Ministerstwa W. R. i O. P. wywołały żywe zainteresowanie zgromadzonych i szereg rzeczowych ich przemówień. W toku dyskusji okazało się, że poczynania Ministerstwa w dziedzinie reorganizacji ulepszeń i pogłębiania pracy w szkolnictwie rzemieślniczem, spotkały się z uznaniem przedstawicieli rzemiosł i że większość życzeń, wypowiedzianych przez nich, została albo już uwzględniona, w dotychczasowych zarządzeniach Ministerstwa, albo istnieje możność ich uwzględnienia.

—o—

Kredyt a rzemiosło.

(Ciąg dalszy).

II.

Przejdźmy jednak do dziejów zdawałoby się cokolwiek pomyślniejszych. Już w roku 1924 na początku 1925 P. K. O. za pośrednictwem większych Banków, oraz na terenie ziem zachodnich Banków ludowych, udzielało kredytu dla rzemiosła.

Banki (ludowe) miały za zadanie jedynie opinjowanie podań, oraz dawanie gwarancyji. Rzemieślnik znów dostał tylko taki, który mógł dawać gwarancję lub żyra hipoteczne. Banki przytem pobierały swój procent z tytułu zabezpieczenia i w rezultacie „kredyt“ okazywał się droższy niż wzięty przez rzemieślnika pośrednio w jakimś banku. Historja się powtarzała. Kredyty były i ich nie było. A rzemieśl. coraz bardziej grzązł i zniechęcał się do twórczej pracy. Nic dziwnego, że z podobnych przejawów nienormalnego życia gospodarczego rzemiosła stworzyć się musiał nowy prąd, nowy kierunek zapobieżenia złemu stanowi rzeczy.

Wyłoniła się idea samopomocy finansowej w rzemiośle. Biorąc na wzgląd czasy przeszłe, reasumując wszystko za i przeciw okresu dotychczasowego, stworzono rzemieślnicze kasy spółdzielcze, służące do regulowania biegu spraw finansowych warsztatów rzemieślniczych. Kasy te powstały w stosunkowo krótkim czasie i objęły całe tereny ziem zachodnich, a że były koniecznością życiowa dowodzą znaczne bilanse, oraz wielkie obroty, dokonywane w terminie choćby ostatniego roku.

Tu powrócić należy z konieczności do artykułu w „Poradniku Spółdzielczym“ i odpowiedzieć na zasadnicze pytanie „czy Kasy te są potrzebne?“

Z całą stanowczością po wszechstronnem rozejrzeniu się w panujących stosunkach, stwierdzić musimy, że nietylko potrzebne, ale wprost

niezbędne! Pomińmy już choćby ten dowód: szybki i wprost nieproporcjonalny do okresu istnienia ich rozwój. Przeciwnicy tych Kas zapominają o jednej bardzo ważnej rzeczy: o strukturze gospodarczej rzemiosła. Zapominają o tem, że z wytwórczością jego warsztatów jest związany cały szereg przemysłu drobnego pomocniczego lub dalej przetwórczego, oraz Kasy rzerzemoieśln. są ściśle związane z organizującemi się spółdzielniami dostaw. W tych i tym podobnych wypadkach rzemieślnik musi być zdany na własne siły. Tu nie pomogą banki „wszechstanowe", jak nie pomagały mu dotychczas. One nie udzielają żadnych gwarancji za przejętą zbiorową dostawę i co z rzemieślnikiem wtedy się stanie? Będzie wegetował dalej bez możności zdobywania sobie należnych mu rynków zbytu.

Te zadania Kasy Rzemieślnicze spełniają i spełniać je będą nadal. Obstruktywizm, lub „bierne poparcie" dotychczasowych zarządów spółdzielczych nie może wpływać na ich rozwój, gdyż jest on zagwarantowany koniecznością życiową. A ta wykazała konieczność ich istnienia i doprowadziła Kasy do kwitnącego stanu. **W. Lis.**

(„Rzemieślnik" Nr 47 z 20 listopada 1927 r.).

—o—

KONFERENCJA W SPRAWIE KREDYTU.

Przedstawiciele Izb Rzemieślniczych odbyli konferencję w Ministerjum Skarbu w sprawie szerokiej specjalnej akcji kredytowej dla rzemiosła, która w związku z wejściem w życie ustawy oraz wielkim, jak dotychczas zdolano stwierdzić, rozwojem Kas rzemieślniczych, ma znaleźć szerokie zastosowanie.

Konferencja w ministerjum trwała około półtorej godziny. Wszystkie postulaty rzemiosła, dotyczące tak rozwoju Kas Rzemieślniczych jak i akcji kredytowej zostały nader przychylnie przyjęte i została zapowiedziana na czas najbliższy ich realizacja.

—o—

Swiadczenia socjalne.

O INSPEKCJI PRACY

(Ciąg dalszy).

Od zarządzenia Obwodowego Inspektora Pracy, który jest I Instancją, przysługuje prawo wniesienia skargi do Okręgowego Inspektora Pracy, który orzeczenie wydał. Od orzeczeń Okręgowego Inspektora Pracy przysługuje skarga do Głównego Inspektora Pracy z wyjątkiem tych wypadków, w których Okręgowy Inspektor Pracy orzeka ostatecznie.

Naczelną władzą w sprawie inspekcji pracy jest Minister Pracy i Opieki Społecznej.

Przekraczających przepisy o ochronie pracy oskarża inspektor pracy przed sądami powiatowemi

O ile inspektor Pracy wyda nakaz zmiany urządzeń technicznych lub sposobów produkji jako to wprowadzenia nowych maszyn zmiany surowców lub półfabrykatów używanych przy produkcji, może nakaz ten być zaskarżony w terminie przy właściwym Wojewodzie. Odwołanie to wstrzymuje tylko wtedy obowiązek wykonania nakazu inspektora pracy, gdy warunki pracy w zakładzie nie zagrażają pracownikowi oczywistem niebezpieczeństwem życia lub ciężkiem okaleczeniem.

Nadanie nakazowi rygoru natychmiastowego wykonania powinno być w nakazie zaznaczone ze wskazaniem okoliczności uzasadniających ten rygor.

Skargę na zakaz natychmiastowego wykonania ma przesłać inspektor pracy w ciągu 24 godzin do wspomnianej specjalnej Komisji przy wojewodzie, która jest obowiązaną powziąć decyzję w ciągu tygodnia. Od decyzji tej Komisji przysługuje właścicielowi zakładu prawo odwołania się do Komisji przy Ministerstwie Pracy i Opieki społecznej.

(Dok. nast.

—o—

Sztuka rzemiosła.

SZTUKA W SZEWSTWIE.

— Dziś szewctwa nikt wysoko nie ceni. A jednak niewielu wie o tem, ile zdolności wymaga ręczne produkowanie wykwintnego obuwia. Wymagania, które stawia się szewctwu należą przecież więcej do wymagań sztuki, niż rzemiosła. Przecież klijent, czy klijentka wymagają, aby obuwie miało kształt ładniejszy od nogi.

Szewc więc przeto musi być poniekąd artystą plastykiem, musi poprawiać naturę, a przynajmniej błędy budowy stopy ludzkiej. To już wymaga oka i ręki artysty. A teraz uświadomijmy sobie potrzebę wciąż nowych wcięć, wciąż nowych linij, obmyślanie nowych materjałów, nieznanych barw. Ładne obuwie przecież stanowi pierwszorzędny atrybut wykwintnego stroju. Ludzie spoglądają sobie wzajem przedewszystkiem na nogi. Dlatego też zainteresowanie obuwiem jest coraz większe.

(C. d. n.)

Z naszych Izb.

Ze stanisławowskiej Izby Rzemieślniczej otrzymaliśmy następujące zawiadomienie:

„Izba Rzemieślnicza w Stanisławowie przyjmuje do wiadomości z zadowoleniem fakt, że wkrótce zacznie wychodzić na terenie Małopolski pismo zawodowe rzemieślnicze, którego brak daje się znacznie odczuwać i z uznaniem wita inicjatywę Bratniej Izby w tym kierunku.

Równocześnie Izba zapewnia Bratnią instytucję, że zasilać będzie informacjami, komunikatami, oraz artykułami swemi łamy pisma „Wiadomości Rzemieślnicze" a w szczególności będzie uważała za swój obowiązek informowanie o stosunkach w rzemiośle w tutejszym okręgu, gdyż to będzie najlepszym środkiem rozpowszechniania pisma.

W najbliższych dniach prześle tutejsza Izba spis osób, oraz korporacji jakoteż związków w okręgu stanisławowskim, którym będzie należało wysłać numer okazowy pisma prenumeraty czasopisma „Wiadomości Rzemieślnicze". Kierown. Biura: **Dr. Walisch** m. p.

—o—

Sejmik w Krakowskiej Izbie Rzemieślniczej.

W sali na „Kotłowem" w Krakowie obradował w niedzielę dnia 18 grudnia 1927 r. Sejmik przedstawicieli przemysłu rzemieślniczego z całego okręgu Województwa Krakowskiego pod przewodnictwem P. Piotra Kosobuckiego, Prezesa Izby Rzemieślniczej krakowskiej.

Przedmiotem obrad były także nadchodzące wybory do Sejmu i Senatu i stanowisko, jakie mają zająć rzemieślnicy przy tych wyborach. w dłuższej dyskusji zabierali głos pp.: Prezes Powiatowego Związku Stowarzyszeń przemysłowych i Wiceprezes Wojewódzkiej Izby Rzemieślniczej Jankiewicz z Nowego Sącza, Wiceprezes Izby Krakowskiej Różycki, Prezes Izby Rękodzielniczej w Tarnowie Niedzielski, — Prezesi Powiatowych Związków Przemysłowych PP. Bielewicz z Żywca, Wyrniatałek z Białej, Zieliński z Bochni, Józefowicz z Jasła, Hodorowicz z Nowego Targu, Batko z Wadowic, Gawiński z Oświęcimia, Burgiel z Dąbrowy, Radca Izby Kawa z Mielca, Starszy Cechu Krawców w Krakowie Stankiewicz, Starszy Cechu Szewców w Krakowie Tasiecki i mistrz szewski z Nowego Targu Rekucki.

Zebrani wyrazili zapatrywanie, że nadchodzące wybory do Sejmu od-

będą się nie pod hasłem polityki partyjnej, lecz pod hasłem gospodarczem.

Ponieważ rzemieślnicy zorganizowani w myśl nowej ustawy przemysłowej w Izbach Rzemieślniczych tworzą organizację gospodarczą — zawodową, winni zatem przy wyborach sejmowych zająć odpowiednie stanowisko.

Stan rzemieślniczy Województwa Krakowskiego jak to przedstawił p. Prezes Kosobucki na podstawie liczebnego zestawienia poszczególnych grup rzemieślniczych ma 66.467 pracowników winien zatem mieć swoich przedstawicieli tak w Sejmie, jak i Senacie.

Biorąc pod uwagę, że przy wyborach Sejmowych około 17.000 wyborców wybiera 1 posła i że w Województwie Krakowskiem będzie około 36.000 uprawnionych do głosowania rzemieślników, przypadłoby na Województwo Krakowskie przynajmniej 2 posłów do Sejmu. (C. d. n.)

—o—

Kronika.

KRAKOWSKIE KOŁO MIESZCZAŃSKIE urządza, jak rokrocznie w dniu 6 stycznia TRADYCYJNĄ UROCZYSTOŚĆ OPŁATKA. Bliższe szczegóły podamy w numerze następnym.

—o—

PIERWSZE WOLNE STOWARZYSZENIE według nowej ustawy przemysłowej. W uzupełnieniu naszego poprzedniego sprawozdania o uroczystościach 25-lecia Związku Instalatorów Wodociągowych i Gazowych jest do zanotowania zaszczytny dla



Minister Handlu i Przemysłu **Kwiatkowski,** pierwszy mąż stanu, który uznał oficjalnie i publicznie rzemiosło za podstawę Rzplitej.

Krakowa fakt, że połączono przyjemne z użytecznem i uchwalono jednomyślnie uzgodnić dotychczasowe statuty w myśl nowej ustawy, czyli założyć nowy dobrowolny Związek Instalatorów Wodociągowych i Gazowych, do którego jednomyślnie wszyscy dotychczasowi jego członkowie przystąpili, bijąc ten niezawodnie rekord szybkości zastosowania się do nowej ustawy pod względem konieczności zrzeszenia się. Oto najlepszy dowód, że wystarczy tylko wytłumaczyć odnośnym reprezentantom rzemiosła o co chodzi, a zwłaszcza, że nie chodzi wcale o rzbicie dotychczasowych cechów, lecz o zastosowanie ich do nowych potrzeb życiowych, co przy dobrej woli przedewszystkiem starszyzny cechowej i prezesów Stowarzyszeń bez wszelkich trudności można przeprowadzić.

—o—

Wybory do Miejskiej Kasy Chorych. Onegdaj odbyły się wybory części Zarządu Miejskiej Kasy Chorych w Krakowie. Między innymi wybrani zostali z grupy pracodawców do komisji rewizyjnej Wojciech Stankiewicz, przeł. Stow. krawców; do kom. roziemczej Karol Węgrzyn, właściciel Zakładu malarskiego.

—o—

„CHLEBA NASZEGO POWSZEDNIEGO DAJ NAM DZISIAJ“.

Z warsztatów piekarskich dochodzą nas rozpaczliwe wołania o ratunek przed groźbą zagłady, przynajmniej o ile chodzi o 160 krakowskich warsztatów pracy, utrzymujących rodziny, robotników i płacących rzetelnie podatki. Każdy wie, że chodzi tu o spór pomiędzy interesami „Krakowskiej „wzorowej“ piekarni miejskiej“ a interesami zdrowego rozwoju piekarstwa, przyczem ogół społeczeństwa o tyle mógłby sympatyzować z tą lub ową stroną, od której mógłby spodziewać się tańszego i lepszego chleba. Tymczasem, jak się okazuje, racja leży dla każdego bezstronnego obserwatora po stronie drobnych warsztatów piekarskich, albowiem piekarnia miejska jest deficytowem przedsiębiorstwem i będzie niem, z zasadniczej przyczyny, dopóki nie będzie się starało o tanią mąkę. Fabryka chleba bez własnych

---

FEJLETON.

HENRYK GRUDZIŃSKI.

Potęga organizacji i jej współczesna amerykanizacja.

II.

Jest nie do uwierzenia, a jednakże rzeczą stwiedzoną, że ludność nie stanowiąca tam ani 50-tej części ludności świata, posiada tam trzy razy więcej aparatów telefonicznych niż cała reszta świata, że produkuje dziś dziennie tyle automobilów, ile ich znajduje się na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej i że taka sama ilość automobili, t. j. 20 tysięcy krzyżuje dziennie 42-gą street w Chicago, przesuwając się w 20-tu kolumnach u stóp drapaczy chmur o 66 piętrach. — Przekonał się nawet świat robotniczy, że tayloryzm przecież nie jest kłamstwem trzeciej sorty, jak to z początku sfery socjalistyczne uważały, lecz istnem dobrodziejstwem tak materjalnem, jak i duchowem robotnika. Przyznaje to otwarcie nawet „Robotnik Polski“ w jednym z ostatnich swych numerów. Hasło „odpowiedni człowiek na odpowiedniem miejscu“ lub definicja, „jak największa wydajność przy jaknajmniejszych wysiłkach“ — to wszystko są frazesy, któremi określa się doknane już fakta, które przekonać musiały najsamprzód wszechwładny kapitalizm. Czyż nie od początku świata nawołują mądrcy wszystkich czasów do porządku i czyż nie należy do najprzykrzejszych impertynencji, rzucanych przez Niemców Polsce w twarz „Poln. Wirtschaft“. Chodziło jednak wtedy o nieuchwytne pojęcie ogólnikowe, któremi chciano zaimponować lub dokuczyć, ale nie umiano naprawić.

Taylor był tym pierwszym człowiekiem nowego świata, który wykazał, że organizacja to nie specjalny dar jednostki lub przywilej jednego narodu, lecz umiejętność, którą każdy mniej lub więcej nabyć może, o ile się jej nauczy. Jest to umiejętność, która jak każda, wymaga w pierwszym rzędzie wysiłku umysłowego. Z Taylorem rozpoczęła się era „rozumnej“ pracy Teorja filozofa fizyka Macha o ekonomii myślenia weszła w praktykę i została zastosowana w realnej rzeczywistości. Z Jastrzębskiego książki p. t. „Organizacja pracy fizycznej“ może się obywatel polski dowiedzieć o dorobku wysiłków amerykańskich pod tym względem.

(C. d. n.)

młynów i własnych składów mąki jest czemś nie do pomyślenia. Łacińskie przysłowie mówi: „caeveant consules“ czyli miarodajne czynniki niech się zastanowią nad dalszem gorszeniem stanu piekarskiego.

—o—

Z ŻYCIA MALARZY I POKOSTNIKÓW.

Jak wiadomo, nowa ustawa nie wylicza pośród wyszczególnionych zawodów pokostnictwa. Nic dziwnego zatem, że ten zawód wykazuje zrozumiałą potrzebę złączenia się z dalej istniejącym zawodem malarskim, tak mu pokrewnym i złączonym, celem wspólnej obrony na platformie wolnego zrzeszenia. Okazuje się, że z pośród roztropnych reprezentantów rzemiosła polskiego znajduje się potrzebna ilość wybitnych działaczy, którzy umieją w gronie swem reprezentować i bronić interesu zawodowego, wskazując na ten najważniejszy powód zrzeszenia się w myśl nowej ustawy, że Izby Rzem. zaciągać będą tylko w dobrowolnych związkach oficjalnych informacji o danym zawodzie, tylko z niemi pertraktować będą spółki kredytowe.

Kto więc chce liczyć na współpracę i autorytet u władzy i kapitału ten musi mieć za sobą potężną korporację zawodową.

—o—

Stan liczebny rzemiosła według województw

Województwo	Ilość zakł. pracy	Ilość pracowników
Warszawa miasto	45.676	148.879
Warszawskie	18.312	48.736
Łodzkie	20.125	27.731
Kieleckie	18.100	46.088
Lubelskie	18.040	44.303
Białostockie	11.181	26.594
Nowogródzkie	6.066	15.957
Poleskie	8.622	24 819
Wołyńskie	26.191	54.055
Wileńskie	3.515	7.975
Poznańskie	20.759	57.474
Pomorskie	12.459	38.793
Krakowskie	22.676	66.467
Lwowskie	31 622	93.049
Stanisławowskie	16.935	44.628
Tarnopolskie	17.730	52.294
Sląskie	31.406	59.365
Razem	319.415	886.207

—o—

Znana w Krakowie firma „Lux“ przy Placu Dominikańskim L. 2, Telefon 33-35, poleca znakomite radjoaparaty marki „Rondo“ i lekkie bardzo czułe słuchawki „Mabe“. — (Patrz ogłoszenie) oraz wszelkie przybory do światła elektrycznego i dzwonków elektrycznych.

—o—

Piśmiennictwo fachowe.

Księgozbiór rzemieślniczy

(Zestawiła Księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie).

Długoszewski St. i Horowski J.: „Piekarstwo“ zł. 3.
Dminikiewicz M.: „Farbiarstwo“, zł. 3.50.
Dusza A.: „Początki nauki kroju męsk.“ Część I, zł. 8.
„Garbarstwo“ zł. 3.50.
Gustawicz Br.: „Podręcznik elektrotechniczny“ zł. 7.
Sroczyński M.: „Malarz, pokostnik, lakiernik zł. 2.50.
Wyrobek E.: „Fryzjer“ zł. 2.50.
„Wiadomości o metalach“ zł. 3.
„Kalkulacja w stolarstwie‘ zł. —.80
Kiszakiewicz T.: „Przemysł złotniczy zł. 3.
Kohlmann W.: Tablice kubiczne: I. Drzewo okrągłe zł. 5.30, II. Drzewo ciosane zł. 5.30, I. i II razem zł. 8.50.
Kozłowski A.: Podręcznik dla tokarzy Część I. Hartowanie stali zł. 3.20. Cz. II. Tokarstwo zł. 6.80. Cz. III. Nacinanie i obliczanie kół zmianowych zł. 6.80.
„Książka narzędziowa“ zł. 2.50.
Kuśnierski Fr.: „Kurs nauki stolarstwa“ zł. 2.70.
„Modelarstwo“ zł. 3.20.
Marko S. i Keh. M.: „Garbarstwo chromowe“, opr. zł. 10.
Modzelewski J.: „Ceramika‘ zł. 9.20.
Niklewicz K.: „Kiperstwo zł. 3.
Padechowicz M.: „Kalkulacja w stolarstwie“ zł. 3., opr. zł. 4.
Przybylska M.: „Podręcznik do trykotarstwa ręcznego“ zł. 6.
Różycki A.: „Krakowskie wyroby wędliniarskie“ zł. 6.
Schreiber M. „Przewodnik stolarski“ zł. 5.
„Sprzęt“ (zesz. 9). Zespół włościański“ zł. 5.
„Sucha destylacja drzewa“ zł. 3.
Żerebecki M.: „Wyrób gontów“ zł. 1

Wszystkie powyżej przytoczone książki dostarcza
KSIĘGARNIA D. E. FRIEDLEINA
Kraków, Rynek 17.

—o—

Rozmaitości.

GARNIZONOWY KOMITET OPIEKI NAD ŻOŁNIERZEM W KRAKOWIE apeluje niniejszem gorąco do patrjotycznych serc rzemieślników polskich, by w chwilach swych radości i smutków pamiętali o braci żołnierskiej, pełniącej mozolną służbę patrjotyczną w szeregach, w których wszak tak w znacznej liczbie pełnią zaszczytną służbę synowie rzemiosła polskiego.

Ileż to okazji daje sposobność poparcia tak szlachetnych wysiłków, jakim jest „Dom Żołnierza Polsk.“ w Krakowie. Zamiast kwiatów z okazji uroczystości rodzinnych czy cechowych lub innych może rzemieślnik polski tem wznioślej uczcić pamięć danej chwili przez złożenie na ręce Komitetu Opieki nad Żołnierzem w Krakowie jakiegokolwiek datku. W gronie tego Komitetu zasiada tak znany działacz rzemiosła polskiego, jak inż. Piotr Król, prezes Komitetu, który obok najwybitniejszych osobistości wojew. krakowskiego ofiarnie działa nad zbliżeniem się społeczeństwa do naszego dzielnego wojska. W każdym razie powinien rzemieślnik polski nabyć przynajmniej piękne wydawnictwo perjodyczne tego Komitetu p. t. „Opieka nad żołnierzem“, które kosztuje tylko 50 groszy, a zawiera szereg ślicznych ilustracji i ciekawych artykułów. Zamówienia tego pisma można uskutecznić w Administracji „Wiadomości Rzemieślniczych“.

—o—

KRAKOWSKI TEATR im. Jul. Słowackiego stoi od szeregu lat na straży kultury polskiej. W obecnych czasach wszechwładnej potęgi kina należy zwrócić uwagę na zupełnie inny rodzaj kulturalnego posłannictwa żywego słowa, które to posłannictwo znajduje właśnie w murach miasta Krakowa wspaniałego reprezentanta, pod kierownictwem dyr. Nowakowskiego i dramaturga dr. Świątka. Polecamy sferom rzemieślniczym jaknajusilniej wspieranie tego warsztatu pracy artystycznej i kulturalnej przez uczęszczanie do teatru im. J. Słowackiego przynajmniej raz na miesiąc.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Panu M. S-r. w Stanisławowie, p. Z. K-a we Lwowie, p. Fr. Gr-ski z Kołomyji, P. Z. W-cz z Żywca, p. Ed. Br. z Tarnopola, p. F. W-ski z Przemyśla, p. H. Sz-ski z Poznania, p. M. St. z Bochni, p. W. P-l z Warszawy otrzymają odpowiedź listową.

P. S. W-a, Lwów: Rozpoczniemy w myśl pana od następnego numeru.

—o—

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Zakochany w swej pracy zawodowej goni za nią, jak kawaler — chociaż po ślubie.

PORADNIK REKLAMOWY.

Sprzedać to grunt!

Estetycznie urządzona wystawa i czysty lokal sklepowy niewątpliwie przyczyniają się do powiększenia dochodowości danego przedsiębiorstwa, nie mniej jednak ważnym czynnikiem w rozwoju przedsiębiorstwa jest grzeczna i solidna obsługa.

W wielkich centrach handlowych doszli już kupcy do tego przekonania i nie zaniedbują niczego, co przyczynićby się mogło do podniesienia dochodowości i przyciągania jak największej ilości klijenteli.

Poniżej umieszczamy kilka wskazówek tym razem dla sprzedawców, którzy odgrywają bodaj czy nie największą rolę w sprzedaży.

1) Jako sprzedawca, zastępujący firmę wobec konsumenta, winieneś okazać zachowanie pewne, jednak zawsze grzeczne i uprzejme.

2) Konsumenta powitaj grzecznie zawsze tytułem i nazwiskiem, a jeśli go nie znasz, powitaj przez powstanie z miejsca.

3) Zwrotów „Wielmożna Pani“ i t. p. tylko w wyjątkowych wypadkach używaj i to wówczas, gdy kupujący swem obejściem na takie powitanie zasłuży. Pozatem zachowuj się wobec wszystkich bez wyjątku odbiorców uprzejmie i grzecznie. Każdy bowiem konsument jest dla przedsiębiorstwa ważnym

4) Do kupującego zwracaj się zawsze z zapytaniem: „Czem mogę służyć?“ i t. p., unikaj natomiast zwrotów: „Czego sobie Pani życzy?“, lub „Czy dostaje już Pani?“.

5) Nim okazujesz towar, staraj się poinformować, do jakiego celu ma służyć i w jakiej mniej więcej cenie ma być, a to celem uniknięcia pokazywania towaru nieodpowiedniego; nie naprzykrzaj się jednak klijentowi w tym kierunku!

6) Przy obsłudze zachowaj spokój i cierpliwość, nawet wówczas, gdy kupujący ciężko do kupna się decyduje. („Przegląd Kupiecki“) C. d. n.

Drobne ogłoszenia.

WARSZTAT INTROLIGATORSKI sprzeda większą ilość odpadków. Reflektanci zechcą się zgłosić pod szyfrą „Odpadki introligatorskie“ do Admin. naszego pisma.

ODPADKI SKÓR, kilkanaście kg. do sprzedania za pośrednictwem administr. „Wiadomości Rzemieślniczych“ na pisemne zgłoszenia pod „Odpadki“.

KUPIĘ wózek ręczny w dobrym stanie, średnich rozmiarów. Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny do administr „Wiadomości Rzemieślniczych“ pod „Wózek“.

LOKAL na warsztat 1—2 ubikacje poszukiwany we Lwowie. Dzielnica obojętna. — Zgłoszenia pisemne do administr. „Wiadomości Rzemieślniczych“ pod „Lokal“.

—o—

Juljusz JURCZAK

ZAKŁADY INSTALACYJNO-WODOCIĄGOWE i GAZOWE

Kraków, I. Franciszkańska 4 Telefon Nr. 4701

Urządzam instalacje ogrzewalń centralnych wszelkich systemów, wodociągów, gazu i kanalizacji. Podejmuję się rekonstrukcji najgłębszych studzien cembrowanych oraz wszelkich prac w zakresie studzien wierconych.

SKŁAD PRZYBORÓW DO ŚWIATŁA ELEKTRYCZNEGO I DZWONKÓW ELEKTRYCZNYCH
KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI 2
Telefon Nr. 33-35.



ŚWIATOWEJ SŁAWY najlepszy i najtańszy zagraniczny APARAT RADJOWY „RONDO“, kompletny wraz z kryształem i dedektorem, oraz 20 proc. podatkiem **zł. 13.50.**



Lekkie i bardzo czułe słuchawki zagraniczne „MABE“, wraz z 20 proc. podatkiem zł. 17.70.

1 złoty kosztuje doprowadzenie do idealnej czułości każdej pary słuchawek.

WSZELKI RADJOSPRZĘT PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

MASZYNA DO PISANIA starego systemu „YOST“ za 100 zł. — Zgłoszenia pisemne do administr. „Wiadomości Rzemieślniczych“ pod „YOST“.

ZAKLAD INTROLIGATORSKI i galanter. Piotr **Grzywa,** ul. Rajska 10, telefon 4743.

Skarb Matki



W metalowem Pudełku
Żądać wszędzie

Tu odciąć nalepić na kartce lub włożyć do listu i wysłać do

Laboratorjum Leo
W Kraków pl. Kossaka 7
proszę nadesłać mi bezpłatną próbkę pudru i mydła „Hygenol“
Dokładny adres

Ceny ogłoszeń: $^1/_1$ strona 200 zł., $^1/_2$ strony 120 zł., $^1/_4$ strony 60 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. za słowo.

Drukarnia Gronusia i Orłowskiego w Krakowie, ul. Stolarska 6.